

Sygn. akt VII AGa 548/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Rachocka

Sędziowie: SA Tomasz Wojciechowski

SO del. Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant: protokolant Agata Wawrzyńkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Fundacji (...) w W.

przeciwko Rolniczej (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt XVI GC 1068/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od Rolniczej (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Fundacji (...) w W. kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VII AGa 548/18

UZASADNIENIE

Fundacja (...) z siedzibą w W. wniosła pozew przeciwko pozwanej Rolniczej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 98.633,00 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2014 r., do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2016 r., pozwana Rolnicza (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Rolniczej (...) sp. z o. o. w W. na rzecz Fundacji (...) w W. kwotę 98 632,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i zasądził od Rolniczej (...) sp. z o. o. w W. na rzecz Fundacji (...) w W. kwotę 8.549,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i wywody prawne.

Pozwana Rolnicza (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nawiązała współpracę z powódką Fundacją (...) z siedzibą w W. w celu aktualizacji wniosku do Ministerstwa Gospodarki w przedmiocie dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony (...).

W dniu 17 kwietnia 2013 r. powódka Fundacja (...) z siedzibą w W. zawarła z pozwaną Rolniczą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę. Zgodnie z treścią ww. umowy zleceniobiorca zobowiązał się do udzielenia zleceniodawcy wsparcia doradczego w realizacji projektu pn. „Budowa bioelektrowni R.” w okresie od dnia zawarcia umowy do rozpoczęcia rzeczowej fazy inwestycji (fazy budowy). Projekt objęty był pomocą finansową Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w W. – w ramach programu priorytetowego System Zielonych Inwestycji (Część 2): Biogazownie rolnicze, na podstawie umowy dotacji nr (...) z 1 lutego 2012 r. oraz umowy pożyczki nr (...) z 1 lutego 2012 r.

Następnie w wiadomości e-mail z dnia 8 lipca 2013 r. powódka zaproponowała pozwanej dwa warianty uzyskania dofinansowania. Pierwszy z dotacją 60% wydatków kwalifikowanych z Ministerstwa Gospodarki oraz drugi z dotacją pomniejszoną do ok. 6,015 mln zł z Ministerstwa Gospodarki oraz dotacją i pożyczką z (...).

Następnie pozwana zrezygnowała z realizacji umowy projektu prowadzonego według reguł (...) i zaproponowała stronie powodowej zawarcie nowej umowy na opracowanie dokumentacji aktualizacji wniosku pozwanej o dofinansowanie inwestycji z programu Infrastruktura i Środowisko. Pozwana zadecydowała się na uzyskanie dotacji z Ministerstwa Gospodarki, o maksymalizacji dotacji (60% wydatków kwalifikowanych z Ministerstwa Gospodarki).

W konsekwencji powyższego w dniu 19 sierpnia 2013 r. powódka Fundacja (...) z siedzibą w W. zawarła z pozwaną Rolniczą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług. Zgodnie z treścią ww. umowy zleceniobiorca zobowiązał się do udzielenia zleceniodawcy wsparcia doradczego w realizacji projektu pn. „Budowa bioelektrowni R.” w okresie od dnia zawarcia umowy do zakwalifikowania inwestycji do dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Priorytet IX: Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.4: Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych.

Zgodnie z treścią § 2 zawartej przez strony umowy zleceniodawca zlecił, a zleceniobiorca przyjął do wykonania następujące zadania:

- a) sporządzenie aktualizacji wniosku o dofinansowanie,
- b) sporządzenie analizy finansowej,
- c) sporządzenie studium wykonalności,
- d) doradztwo w zakresie kompletacji dokumentów – załączników do wniosku o dofinansowanie,
- e) sporządzenie uzupełnień do wniosku o dofinansowanie na etapie oceny merytorycznej II stopnia,
- f) doradztwo w negocjacjach z Ministerstwem Gospodarki, oraz konsultowania i przygotowania aneksów do umowy o pomoc finansową, w tym ewentualnych zmian harmonogramu realizacji projektu,
- g) opracowanie procedur przetargowych,
- h) opracowanie dokumentacji przetargowej (projekty uchwał zarządu i komisji przetargowej),
- i) opracowanie tekstów obwieszczeń i doradztwo w zakresie publikacji przetargowych,
- j) konsultowanie czynności związanych z procesem gromadzenia i oceny ofert,

- k) doradztwo w zakresie kontaktu z oferentami,
- l) opracowanie dokumentacji rozstrzygnięcia przetargu,
- m) doradztwo w zakresie relacji z wykonawcami, w tym treści umów o realizację przedmiotu projektu,
- n) sporządzenie dokumentacji (wniosek z załącznikami) o zaliczkowe płatności dofinansowania, na wykonanie tego zadanie zleceniobiorca miał 30 dni od daty otrzymania pisemnego zawiadomienia od zleceniobiorcy z żądaniem wykonania zadania.

Zgodnie z § 4 ww. umowy zleceniodawca zobowiązał się do:

- a) dostarczenia zleceniobiorcy dokumentacji oraz wszelkich informacji niezbędnych do wykonania przedmiotu umowy,
- b) bezwłocznego informowania zleceniobiorcy o wszelkich wezwaniach ze strony Instytucji Pośredniczącej do dokonania jakichkolwiek uzupełnień i/lub dokonywania w wymagalnym terminie tych uzupełnień po uzgodnieniu ich ze zleceniobiorcą,
- c) współdziałania ze zleceniobiorcą w celu realizacji przedmiotu umowy.

Za wykonanie przedmiotu umowy zleceniodawca zobowiązany był zapłacić zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości kwoty stanowiącej równowartość 1,2 % kwoty dotacji przyznanej przez Instytucję Pośredniczącą (w tym 20.000,00 zł za przygotowanie i nadzór postępowania przetargowego) – płatne w następujący sposób:

- a) 15.000,00 zł w terminie do 15 września 2013 r.,
- b) 15.000,00 zł w terminie do 30 października 2013 r.,
- c) 20.000,00 zł w terminie 14 dni od ogłoszenia wyników postępowania przetargowego,
- d) pozostałą część wynagrodzenia w kwocie stanowiącej równowartość 1,2 % kwoty przyznanej dotacji pomniejszoną o kwoty określone w pkt a, b, c, - w terminie 14 dni od otrzymania przez zleceniodawcę komunikatu Instytucji Pośredniczącej o ostatecznym przyznaniu dofinansowania.

Kwota należnego powódce wynagrodzenia miała zostać powiększona o podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie płatności miały zostać dokonane po wystawieniu przez zleceniobiorcę faktury.

Zgodnie z umową w dniu 15 października 2013 r. powódka Fundacja (...) z siedzibą w W. wystawiła pozwanej Rolnicza (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 15.000,00 zł netto tj. 18.450,00 zł brutto tytułem I raty wynagrodzenia zgodnie z § 7 pkt 1 umowy z terminem płatności do dnia 22 października 2013 r. Pozwana dokonała zapłaty ww. faktury na rzecz powoda w dniu 24 października 2014 r.

W ramach zawartej przez strony umowy powódka wykonała szereg prac niezbędnych do uzyskania przez pozwaną dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Priorytet IX: Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.4: Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych.

Strona powodowa sporządziła dokumentację niezbędną do uzupełnienia i dalszej oceny wniosku strony pozwanej o dofinansowanie przez Ministerstwo Gospodarki. Powódka sporządziła analizę finansową, stadium wykonalności. Kontaktowała się ze stroną pozwaną w celu doradztwa skompletowania niezbędnych dokumentów mających stanowić załączniki do wniosku o dofinansowanie, sporządziła uzupełnienie do wniosku o dofinansowanie na etapie oceny merytorycznej II stopnia. W imieniu strony pozwanej z powódką kontaktował się J. P. (1), K. S. lub prezes zarządu J. G.. Strona pozwana przekazywała powódce niezbędne dokumenty do realizacji przyjętych przez nią zadań na podstawie

umowy z dnia 13 sierpnia 2013 r. Strony w trakcie przygotowania ww. dokumentów, pozostawały ze sobą w kontakcie telefonicznym, mailowym i osobistym. Z treści korespondencji wynika, że strona powodowa z zaangażowaniem dokonywała doradztwa w zakresie poprawy wniosku o dofinansowanie, przygotowywała propozycje, które przesyłała do konsultacji i akceptacji do strony powodowej. Dokumenty, które strona powodowa sporządzała były podpisywane i składane w instytucjach przez pozwaną – prezesa zarządu J. G.. Pozwana w trakcie współpracy dotyczącej realizacji ww. umowy nie zgłaszała żadnych uwag, ani zastrzeżeń do świadczonych usług przez powódkę.

Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. Ministerstwo Gospodarki poinformowało pozwaną, że złożony przez nią wniosek podlega odrzuceniu, ponieważ nie spełnia kryterium nr 5 – wykonalność finansowa projektu. W związku z powyższym powódka podejmowała czynności mające na celu zmianę stanowiska Ministerstwa Gospodarki w tym m.in. sporządziła projekt protestu do Ministerstwa Gospodarki Departamentu Funduszy Europejskich dotyczącego odrzucenia wniosku o dofinansowanie o nr rejestracyjnym (...)

Pismem z dnia 27 lutego 2014 r. Ministerstwo Gospodarki poinformowało pozwaną, że złożony przez nią protest został rozpatrzony negatywnie. W związku z powyższym powódka sporządziła na rzecz strony pozwanej odwołanie do Ministerstwa (...) i Infrastruktury dotyczące odrzucenia wniosku o dofinansowanie o nr rejestracyjnym (...). Odwołanie, to zostało uwzględnione.

Powódka była gotowa zrealizować czynności związane z postępowaniem przetargowym, które zostały określone w umowie stron w pkt od g do m ust. 1 § 2, a wynagrodzenie za te czynności strony ustaliły na kwotę 20.000,00 zł. Strona pozwana powołując się na sytuację finansową zwróciła się do powódki o możliwość ich wykonania samodzielnie. Strona powodowa z uwagi na zasadę lojalności kontrahentów we współpracy wyraziła na powyższe zgodę. Pomimo, że strona pozwana miała sama przygotować czynności związane z postępowaniem przetargowym strona powodowa doradzała, w tym zakresie pozwanej. Powódka nie wystawiła faktury na rzecz pozwanej za czynności związane z postępowaniem przetargowym.

Po złożeniu odwołania do Ministerstwa Infrastruktury strona pozwana zaprzestała kontaktu z powódką. Pozwana nie poinformowała powódki o wyniku wniesionego odwołania do Ministerstwa Rozwoju i Infrastruktury dotyczącego odrzucenia wniosku o dofinansowanie o nr rejestracyjnym (...). Pozwana nie zawiadomiła powódki o fakcie otrzymania dofinansowania w ramach ww. projektu.

Zgodnie z lit m, ust. 1 § 2 umowy zleceniodawca był zobowiązany zażądać na piśmie od zleceniobiorcy sporządzenia dokumentacji (wniosku z załącznikami) o zaliczkowe płatności dofinansowania. Strona pozwana nie wystąpiła z ww. wnioskiem, nie udzieliła stronie powodowej pełnomocnictwa do dokonywania jakichkolwiek czynności w jej imieniu przed instytucjami, do których były kierowane wnioski i pisma w celu otrzymania przedmiotowego dofinansowania.

Pismem z dnia 7 maja 2014 r. poinformowano pozwaną o rekomendowaniu projektu Rolnicza (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nr (...)09.04.00-00-059/10-00, pt. „Budowa bioelektrowni R.” w ramach (...) 2007-2013 Priorytet IX.

W dniu 26 czerwca 2014 r. pozwana podpisała z Ministrem (...) pełniącym funkcję Instytucji Pośredniczącej umowę o dofinansowanie nr (...)Projektu „Budowa bioelektrowni R.” w ramach działania 9.4. priorytetu IX „Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna” – Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, 2007-2013. Całkowity koszt realizacji projektu określono na kwotę 20.270.400,00 zł. Strona pozwana otrzymała dofinansowanie w wysokości 9.599.100,00 zł .

Powódka o otrzymanym przez stronę pozwaną dofinansowaniu na podstawie wniosku przygotowanego na podstawie umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. w ramach ww. programu dowiedziała się w czerwcu lub lipcu 2014 r. zapoznając się z treścią zawartą na stronie internetowej Ministerstwa Gospodarki.

Po uzyskaniu informacji dotyczącej wysokości otrzymanego przez stronę pozwaną dofinansowania zgodnie z umową z dnia 19 sierpnia 2013 r. powódka Fundacja (...) z siedzibą w W. wystawiła pozwanej Rolniczej (...) spółce z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 80.189,20,00 zł netto tj. 98.632,72,00 zł brutto określając jej termin płatności na dzień 26 sierpnia 2014 r. Faktura ta została przedstawiona stronie pozwanej do zapłaty.

Pismem datowanym na dzień 1 października 2014 r. pozwana Rolnicza (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zwróciła powódce fakturę nr (...) z dnia 13 sierpnia 2014 r. Strona pozwana wskazała, iż powódka wykonała prawidłowo punkty od a do e § 2 umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r., zaś wykonanie przez powódkę § 2 pkt f umowy budzi jej zastrzeżenia. Ponadto wskazała, iż z uwagi na zastrzeżenia i utratę zaufania do kwalifikacji powódki była zmuszona do samodzielnej realizacji punktów g-m § 2 umowy, a § 2 pkt n realizowany jest na jej zlecenie przez kancelarię prawną.

Pismem datowanym na dzień 7 października 2014 r. powódka Fundacja (...) z siedzibą w W. wezwała pozwaną Rolnicza (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 98.632,72 zł tytułem faktury nr (...). Ww. należności nie została opłacona na rzecz powódki przez pozwaną.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie ww. dokumentów, zeznań świadka W. G. oraz przedstawiciela strony powodowej J. K. (1). Dokumenty nie były kwestionowane przez strony ani pod kątem ich autentyczności, ani prawdziwości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawowym ustaleniem mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, było to czy powódka prawidłowo wykonała wiążącą strony umowę z dnia 19 sierpnia 2013 r., w tym czy ponosi ona odpowiedzialność za niewykonanie części umowy. W tym zakresie, Sąd Okręgowy oparł się na dołączonych do akt sprawy dokumentach oraz zeznaniach świadka W. G.. Oceniając natomiast dowód z przesłuchania stron procesu wprost zainteresowanych konkretnym i korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem – Sąd Okręgowy uwzględnił w pierwszej kolejności subsydiarność tego dowodu, określoną w art. 299 k.p.c. i opierał się na tych zeznaniach, dodatkowo (pośilkowo) ważąc konsekwencję w ich treści, odnosząc je do zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania przedstawiciela strony powodowej J. K. (2). Zeznania ww. były zgodne z treścią dołączonych akt dokumentów, znajdowały potwierdzenie także w zeznaniach świadka W. G., który realizował zleczone przez stronę pozwaną usługi na jej rzecz. Dodatkowo przedstawiciel strony powodowej wyjaśnił okoliczności zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy z dnia 13 sierpnia 2013 r., w tym wskazał, które z jej postanowień zostały ustalone według propozycji strony pozwanej.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej o przesłuchanie świadków K. S. i J. P. (2), gdyż okoliczności, na które zostali zgłoszeni ww. świadkowie nie były sporne.

Natomiast Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawy ustaleń faktycznych nie stanowiła opinia Kancelarii Doradztwa (...) sp. j. z siedzibą w W. z uwagi na to, że nie stanowiła dowodu zmierzającego do ustalenia stosownie do treści art. 227 k.p.c. okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podstawę żądania powódki stanowiło roszczenie wynikające z umowy stron zawartej w dniu 13 sierpnia 2013 r. Twierdzenia strony pozwanej odnoszące się do możliwości jednoczesnego uzyskania przez pozwaną finansowania budowy Elektrowni (...) z różnych źródeł (Ministerstwa Gospodarki w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i/lub z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej) dla oceny zasadności roszczenia powódki nie były przydatne.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy zaznaczył, że bezspornym w sprawie jest, że w dniu 19 sierpnia 2013 r. strony zawarły umowę o świadczenie usług celem otrzymania przez pozwaną wsparcia doradczego w realizacji projektu pn.: „Budowa bioelektrowni R.” w okresie od dnia zawarcia umowy do zakwalifikowania inwestycji w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Projekt IX: Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.4: Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych. W wyniku wykonania przez powódkę czynności określonych w pkt. a do f ust. 1 § 2 umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. strona pozwana podpisała z Ministrem Energii pełniącym funkcję Instytucji Pośredniczącej umowę o dofinansowanie nr (...).09.04.00-00-059/10-00 Projektu „Budowa bioelektrowni R.” w ramach działania 9.4. priorytetu IX „Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna” – Programu

Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, 2007-2013. Strona pozwana otrzymała dofinansowanie w wysokości 9.599.100,00 zł.

Wysokość wynagrodzenia strony powodowej za realizację usług polegających na „wspieraniu doradczym w realizacji ww. projektu” w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko została ustalona przez strony na 1.2 % dotacji przyznanej przez Instytucję Pośredniczącą. Wobec przyznania pozwanej dofinansowania w wysokości 9.599.100,00 zł. wynagrodzenie powódki wynosiło 115.189,20 zł netto. Z uwagi na to, że strona pozwana w dniu 24 października 2013 r. zapłaciła na rzecz powódki kwotę 15.000,00 zł netto, a powódka nie zrealizowała czynności związanych z postępowaniem przetargowym, które strony wyceniły na kwotę 20.000,00 zł netto, powódka w dniu 13 sierpnia 2014 r. wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 80.189,20,00 zł netto, a 98.632,72,00 zł brutto (stanowiącą różnicę między kwotą 115.189,20 zł netto, a kwotą zapłaconą przez pozwaną i kwotą nienależną za czynności związane z przetargiem) z terminem płatności do dnia 26 sierpnia 2014 r. (k. 656).

Spór dotyczył tego, czy powódka prawidłowo wykonała wiążącą strony umowę z dnia 19 sierpnia 2013 r., w tym czy w związku z niewykonaniem czynności polegających na sporządzeniu dokumentacji (wniosku z załącznikami) o zaliczkowe płatności dofinansowania, dochodzone przez nią roszczenie z tytułu wynagrodzenia obliczonego w sposób określony przez strony w § 7 umowy zasługuje na uwzględnienie w całości.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy wskazał, że do umowy o świadczenie usług zawartej przez strony postępowania w dniu 19 sierpnia 2013 r. zgodnie z treścią art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Wskazano jednak, że każde zobowiązanie ma też charakter celowy, tzn. zmierza do pewnego rezultatu, którym jest zaspokojenie określonego interesu wierzyciela. Celem i w konsekwencji rezultatem zawartej przez strony umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. o świadczenie usług było uzyskanie przez stronę pozwaną dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Projekt IX: Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.4: Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych. Jest bezsporne, że cel ten został przez stronę pozwaną osiągnięty w wyniku czynności podjętych i wykonanych przez stronę powodową na podstawie umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. Uzyskanie dofinansowania przez pozwaną było konsekwencją zrealizowanych przez stronę powodową obowiązków wynikających z § 2 umowy zawartych w pkt. od a do f.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie zdaniem Sądu Okręgowego wynika, iż powódka wykonała szereg prac niezbędnych do uzyskania przez pozwaną dofinansowania w tym m.in. sporządziła dokumentację niezbędną do uzupełnienia i dalszej oceny wniosku o dofinansowanie przez Ministerstwo Gospodarki. Ponadto po odrzuceniu złożonego wniosku przez Ministerstwo Gospodarki powódka podejmowała czynności mające na celu zmianę stanowiska Ministerstwa w tym sporządziła projekt protestu do Ministerstwa Gospodarki Departamentu Funduszy Europejskich. W konsekwencji negatywnego rozpoznania protestu powódka sporządziła dla pozwanej odwołanie do Ministerstwa (...) i Infrastruktury. Za nieprawdziwe Sąd Okręgowy uznał twierdzenia strony pozwanej, że ww. środki odwoławcze nie zostały sporządzone przez stronę powodową. Zebrany materiał dowodowy stanowiący projekty ww. pism administracyjnych, korespondencja elektroniczna stron prowadzona w związku ze sporządzeniem tych pism przez stronę powodową, zeznania autora tych pism W. G. świadczą o tym, że to strona powodowa sporządziła zarówno odwołanie do Ministerstwa Gospodarki, jak i protest do Ministerstwa Gospodarki Departamentu Funduszy Europejskich. Powyższe czynności pomimo tego, że nie wynikały wprost z treści zawartej przez strony umowy o świadczenie usług świadczą o należytej staranności wykonywania usług doradczych przez powódkę na rzecz strony pozwanej. Jest też bezsporne, że efektem tych czynności było pozytywne rozpatrzenie wniosku o dofinansowanie dla strony pozwanej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zupełnie niezrozumiałe, a wręcz świadczące o braku zrozumienia przez stronę pozwaną charakteru i zakresu usług strony powodowej są twierdzenia przedstawiciela strony pozwanej jakoby to, reprezentanci pozwanego K. S., J. P. (2) sporządzili dokumenty niezbędne do otrzymania przedmiotowego dofinansowania. Jest bezsporne, że wniosek o dofinansowanie, został sporządzony na podstawie dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną. Nieprawdziwe były zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia strony pozwanej, że pozwana nie była informowana o podejmowanych przez powódkę czynnościach w ramach realizacji przedmiotowej umowy.

Powyższym twierdzeniom przeczy treść dołączonej do akt korespondencji elektronicznej stron, z której wynika, że strony postępowania pozostawały w stałym kontakcie, pomiędzy stronami następowała stała wymiana uwag w celu osiągnięcia założonego przez strony celu tj. otrzymania dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Strona pozwana do kwietnia 2014 r. realizowała nałożony na nią obowiązek w § 4 pkt. 2 umowy polegający na informowaniu zleceniobiorcy – strony powodowej o wszelkich wezwaniach ze strony instytucji Pośredniczącej do dokonania jakichkolwiek uzupełnień i/lub dokonywania w wymaganym terminie uzupełnień po uzgodnieniu ze zleceniobiorcą.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż powódka nie wykonała umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. w zakresie umożliwiającym wypłatę na jej rzecz całości wynagrodzenia Sąd Okręgowy wskazał, że to pozwana zdecydowała się samodzielnie wykonać czynności związane z postępowaniem przetargowym wskazane w § 2 ust 1 pkt g-m umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. Powódka zaakceptowała prośbę pozwanej o niewykonywanie tej części umowy rezygnując z uzgodnionego wynagrodzenia. Ww. usługi zostały przez strony wycenione na kwotę 20.000,00 zł i (§ 7 ust 1 umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r.). W konsekwencji powódka nie wystawiła pozwanej faktury VAT z ww. tytułu.

Ponadto zgodnie z treścią § 2 ust 1 pkt n umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. powódka obowiązana była do sporządzenia dokumentacji (wniosku z załącznikami) o zaliczkowe płatności dofinansowania. Na wykonanie tego zadania powódka miała 30 dni od daty otrzymania pisemnego zawiadomienia pozwanej z żądaniem wykonania zadania. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwana nie zgłosiła takiego żądania. Strona pozwana przyznała tą okoliczność w piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2016 r. Trzeba zauważyć, że strona pozwana po ukończeniu przez powódkę wszystkich czynności umożliwiających przyznanie jej dofinansowania zaprzestała jakiegokolwiek kontaktu ze stroną powodową i jak sama przyznała w toku niniejszego postępowania „zrezygnowała z jej usług”. Przy czym strona pozwana nie wypowiedziała przedmiotowej umowy, ani nie zgłosiła reklamacji w zakresie świadczonych usług przez powódkę.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza dokonanych przez stronę powodową czynności na podstawie umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. prowadzi do wniosku, że powódka wykonała swoje zobowiązania umowne prawidłowo i z zachowaniem należytej staranności.

Nie zasługiwał również w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zarzut pozwanej, iż usługi świadczone przez powódkę zostały wykonane niezgodnie z zaleceniami pozwanej, co spowodowało brak możliwości dofinansowania projektu z innych źródeł, co w efekcie pozbawiło pozwaną pozyskania dodatkowego wsparcia dla projektu w wysokości ok. 2.000.000,00 zł. Wskazać należy, iż w wiadomości e-mail z dnia 8 lipca 2013 r. powódka zaproponowała pozwanej dwa warianty uzyskania dofinansowania. Pierwszy z dotacją 60% wydatków kwalifikowanych z Ministerstwa Gospodarki oraz drugi z dotacją pomniejszoną do ok. 6,015 mln zł z Ministerstwa Gospodarki oraz dotacją i pożyczką z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pozwana zrezygnowała z realizacji umowy projektu prowadzonego według reguł Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i zaproponowała stronie powodowej zawarcie nowej umowy na opracowanie dokumentacji wniosku w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Projekt IX: Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.4: Wytarzanie energii ze źródeł odnawialnych, tym samym decydując się na maksymalizację wysokości dofinansowania z jednego źródła. Maksymalny procent dofinansowania pochodzący ze środków pomocy publicznej określało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 października 2006 r. w sprawie ustalenia mapy pomocy regionalnej. Na jego podstawie maksymalne dofinansowanie projektu pozwanej mogło wynosić 60%. Na przedmiotowe 60% dofinansowania mogły się składać wszystkie formy pomocy publicznej (dotacja z (...), dotacja i pożyczka z (...)) jednak łączny maksymalny poziom dofinansowania z tych źródeł nie mógł przekroczyć progu 60%. O powyższych zasadach i regulacjach powódka informowała pozwaną m. in. w wiadomości e-mail z dnia 8 lipca 2013 r. To pozwana podjęła decyzję z jakiego programu dofinansowania chciała skorzystać (dofinansowanie z (...) w maksymalnej wysokości 60%). Strona pozwana zrezygnowała z realizacji umowy zawartej przez strony w dniu 17 kwietnia 2013 r. dotyczącej wsparcia doradczego w realizacji projektu pn. „Budowa bioelektrowni R.”, który miał być objęty pomocą finansową Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w W.. W konsekwencji powyższego strona pozwana zleciła stronie powodowej realizację usług doradczych na podstawie umowy z dnia 19

sierpnia 2013 r. w celu otrzymania dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i to dofinansowanie w maksymalnej wysokości 9.599.100,00 zł. – otrzymała.

Ostatecznie Sąd Okręgowy wskazał, że strony umowy o świadczenie usług z dnia 19 sierpnia 2013 r. określiły wysokość wynagrodzenia powódki za usługi doradcze jako 1,2% dotacji przyznanej przez Instytucję Pośredniczącą. Powyższe oznacza, że po osiągnięciu przez pozwaną oczekiwanego rezultatu w wyniku czynności podjętych przez stronę powodową na podstawie przedmiotowej umowy strona pozwana stała się zobowiązana do zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia, którego wysokość wyniosła 115.189,20 zł netto. Po odjęciu od powyższej kwoty uiszczonej przez pozwaną na rzecz powódki w wysokości 15.000,00 zł oraz kwoty 20.000,00 zł netto, którą strony ustaliły za czynności związane z postępowaniem przetargowym, do zapłaty na rzecz powódki przez pozwaną pozostała kwota 80.189,20 zł netto – 98.632,72 zł brutto.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 750 w zw. z art. 735 §1 k.c. uwzględnił żądanie główne powódki w zakresie kwoty 98.632,72 zł, oddalając w zakresie 28 groszy. Powódka bowiem formułując zgłoszone żądanie o zapłatę dokonała zaokrąglenia kwoty do pełnego złotego.

Zgodnie natomiast z postanowieniem umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. strona pozwana była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powódki w terminie 14 dni od otrzymania przez zleceniodawcę komunikatu o przyznaniu dofinansowania. Zleceniodawca pismem z dnia 07 maja 2014 r. został poinformowany o rekomendowaniu jego projektu do dofinansowania i w dniu 26 czerwca 2014 r. podpisał z Ministrem Energii umowę o dofinansowanie. Płatność wynagrodzenia przez pozwaną na rzecz powódki miała zostać dokonana po wystawieniu faktury przez zleceniobiorcę. Strona powodowa wystawiła fakturę na kwotę 98.632,72 zł w dniu 03 sierpnia 2014 r. wskazując jej termin płatności na dzień 26 sierpnia 2014 r. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki na podstawie art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe od kwoty 98.632,72 zł od dnia 28 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i na podstawie art. 481 § 2 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w treści art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w całości wniosła pozwana, która zarzuciła mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez błędną wykładnię treści umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów w zakresie, w jakim Sąd ustalił, że wypłata wynagrodzenia należnego powódce na podstawie umowy uzależniona była wyłącznie od pozyskania dotacji w ramach Działania 9.4 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko podczas gdy z treści umowy wynika, że wypłata całości wynagrodzenia uzależniona jest od faktycznej realizacji całości umowy, tj. ponad pozyskanie ww. dofinansowania dla Projektu Rolnicza (...) R.;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. umowy z dnia 17 kwietnia 2013 r. o wsparcie doradcze w realizacji projektu (...) objętego pomocą Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego (...) Zielonych Inwestycji (Część 2): Biogazownie rolnicze, na podstawie umowy dotacji nr (...) -07/OA-BG/ZI/D - z 1 lutego 2012 r. oraz umowy pożyczki nr (...) z 1 lutego 2012 r. w zakresie, w jakim wskazuje na zasady równoległego pozyskania dofinansowania tego przedsięwzięcia z różnych źródeł co wynika z treści obu umów, przy czym umowa z 17 kwietnia 2013 r. nigdy nie została formalnie rozwiązana;
3. naruszenie przepisu prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu - pisma pozwanej z dnia 16 czerwca 2014 r. do Dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Gospodarki 16 czerwca 2014 r. w zakresie w jakim wskazuje, że celem pozwanej w związku ze świadczeniem usług doradczych na podstawie umów z dnia 17 kwietnia 2013 r. oraz z dnia 19 sierpnia 2013 r. było pozyskanie dofinansowania Projektu ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego System Zielonych Inwestycji (Część

2): Biogazownie rolnicze, jak również dotacji w ramach Działania 9.4 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, zaś pozwana nigdy świadomie nie zrezygnowała z pozyskania dofinansowania Projektu ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. pisma pozwanej skierowanego do powódki z dnia 1 października 2014 r. w zakresie, w jakim pozwana wskazała istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy zastrzeżenia co do realizacji umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r., w tym brak realizacji przez powódkę punktów wskazanych w § 2 ust 1 lit f-n. oraz brak dalszej współpracy przy realizacji umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r.;

5. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. opinii Kancelarii Doradztwa (...) j. z siedzibą w W. w przedmiocie wskazania możliwości jednoczesnego współfinansowania przedsięwzięcia dotyczącego budowy Elektrowni (...) z różnych źródeł, w tym środków pochodzących z Działania 9.4 PO liś oraz środków krajowych w ramach programu GIS cz.2, co miało wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie w zakresie w jakim pozwana wskazała na nierzetelność powódki w świadczeniu usług doradczych na podstawie umowy z dnia 17 kwietnia 2013 r. oraz umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r.

6. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd przyjmuje, że z treści korespondencji elektronicznej z dnia 4 oraz 8 lipca 2013 r. wynika, że pozwana już w 2013 roku zdecydowała, że nie będzie się ubiegać wskazanie możliwości finansowania z dwóch źródeł, co ma istotny wpływ na zakres obowiązków stron, oraz celowość i zasadność wykonywania przez powódkę umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r.

7. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 k.p.c. w związku z art. 258 k.p.c. w zakresie, w jakim przyjmuje za wiarygodne zeznania świadka W. G. na okoliczność przebiegu realizacji umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r., zasady rozliczeń wynagrodzenia, a ponadto przebiegu oraz rezultatu spotkań w siedzibie Powódki w dniach 15 oraz 29 września 2014 r., podczas gdy odmienne wnioski wynikają z pozostałego materiału dowodowego, w tym z treści umów z dnia 17 kwietnia 2013 r. oraz z dnia 19 sierpnia 2013 r.;

8. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. w zakresie, w jakim pomija dowód z przesłuchania w charakterze strony pozwanej J. G. - Prezesa Zarządu Pozwanej co do przyczyn sporu z powódką, zakresu i realizacji przez powódkę umowy o świadczenie usług doradczych z dnia 19 sierpnia 2013 r., w tym należnego wynagrodzenia, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz braku zasadności roszczenia;

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 60 k.c. w związku z art. 746 § 1 k.c. oraz art. 750 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz przyjęcie, że pozwana bezpodstawnie zrezygnowała z usług powódki na podstawie umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. podczas, gdy z treści oświadczenia pozwanej jednoznacznie wynika wola zakończenia stosunku prawnego na podstawie umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. z dniem 1 października 2014 r.

Wobec powyższego pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jako bezzasadna zasługiwała na oddaleniu.

W okolicznościach niniejszej sprawy faktem bezspornym było zawarcie przez strony procesu umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. na podstawie której powódka miała zapewnić pozwanej wsparcie doradcze w realizacji projektu pn. „Budowa

bioelektrowni R.” w okresie od dnia zawarcia umowy do zakwalifikowania inwestycji do dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Priorytet IX: Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna, Działanie 9.4: Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że umowa powyższa w przeważającej mierze została przez powódkę wykonana i to w sposób prawidłowy, co upoważniała powódkę do dochodzenia wynagrodzenia za wykonaną usługę. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne poczynione w powyższym zakresie przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako swoje własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne zostały poczynione z pełnym poszanowaniem przepisów prawa procesowego, a jednocześnie nie można Sadowi Okręgowemu skutecznie postawić zarzutu naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego.

Przystępując do analizy niniejszej sprawy, w kontekście zarzutów wywiedzionych w apelacji, należy przypomnieć, że strony nie kwestionowały, iż zawarta przez nie umowa miała charakter nienazwanej umowy o świadczenie usług. Aczkolwiek przedmiot tej umowy został określony w jej § 1, to jednak szczegółowy zakres usług do których wykonania powódka zobowiązała się względem pozwanej wynikał z § 2 ust. 1 umowy. Zgodnie z tym postanowieniem zleceniobiorca (powódka) przyjęła do wykonania następujące zadania:

- a) sporządzenie aktualizacji wniosku o dofinansowanie,
- b) sporządzenie analizy finansowej,
- c) sporządzenie studium wykonalności,
- d) doradztwo w zakresie kompletacji dokumentów – załączników do wniosku o dofinansowanie,
- e) sporządzenie uzupełnień do wniosku o dofinansowanie na etapie oceny merytorycznej II stopnia,
- f) doradztwo w negocjacjach z Ministerstwem Gospodarki, oraz konsultowania i przygotowania aneksów do umowy o pomoc finansową, w tym ewentualnych zmian harmonogramu realizacji projektu,
- g) opracowanie procedur przetargowych,
- h) opracowanie dokumentacji przetargowej (projekty uchwał zarządu i komisji przetargowej),
- i) opracowanie tekstów obwieszczeń i doradztwo w zakresie publikacji przetargowych,
- j) konsultowanie czynności związanych z procesem gromadzenia i oceny ofert,
- k) doradztwo w zakresie kontaktu z oferentami,
- l) opracowanie dokumentacji rozstrzygnięcia przetargu,
- m) doradztwo w zakresie relacji z wykonawcami, w tym treści umów o realizację przedmiotu projektu,
- n) sporządzenie dokumentacji (wniosek z załącznikami) o zaliczkowe płatności dofinansowania, na wykonanie tego zadanie zleceniobiorca miał 30 dni od daty otrzymania pisemnego zawiadomienia od zleceniobiorcy z żądaniem wykonania zadania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że powyższa umowa została przez powódkę wykonana w zakresie punktów a)-e). Sąd Okręgowy trafnie wnioski te wywiódł zarówno ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów prywatnych, korespondencji mailowej, jak również zeznań świadka W. G.. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że powódka nie doradzała pozwanej od początku jej starań o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Nawiązanie kontraktu pomiędzy stronami, zawarcie umowy i rozpoczęcie świadczenia usług nastąpiło w związku z przeniesieniem aplikacji pozwanej na listę podstawową. W związku z tym powódka dokonała uaktualnienia przekazanej jej dokumentacji i samego wniosku (zaktualizowany

wniosek k. 158-633). Okoliczność ta wynika również z przeprowadzonego w sprawie dowodu z zeznań świadka W. G., który potwierdził, że dokumentacja do postępowania została przez powódkę przygotowana (k. 835). Niemniej w cenie Sądu Apelacyjnego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka uczestniczyła również w kolejnych czynnościach związanych z pozyskaniem dofinansowania. Pismem bowiem z dnia 2 grudnia 2013 r. pozwana została poinformowana przez Ministra Gospodarki, że wniosek jej został odrzucony z uwagi na kryterium 5, tzn. „Wykonalność finansowa projektu” (k. 634-637). W owym piśmie wskazano, że wnioskodawca (pозwana) nie spełnia powyższego kryterium albowiem nie przedstawiła dokumentów z których wynikałoby, że projekt ma zapewnione środki na jego realizację. Zasadnie Sąd Okręgowy ustalił, że w związku z powyższym stanowiskiem Ministra Gospodarki powódka podjęła kolejne działania, a związane przede wszystkim z przygotowaniem (...) (k. 638-645), a po jego negatywnym rozpatrzeniu (k. 646-648), działania związane z przygotowaniem odwołania (k. 649-654). W wyniku tych czynności pozwana ostatecznie pozyskała dofinansowanie z powyższego projektu. Dokonanie powyższych czynności przez powódkę przede wszystkim wynika z zeznań świadka W. G.. Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób stawiać w tym kontekście Sądowi Okręgowemu zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. Trzeba bowiem przypomnieć, że zeznania te są spójne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, zwłaszcza w postaci wydruków korespondencji mailowej oraz screenów ekranów z komputera W. G. na których wyżej wymienione dokumenty się znajdowały (k. 755, 768). Istotnym jest, że strona pozwana ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ani nawet w apelacji nie podważyła wiarygodności powyższych wydruków, co z uwagi na ich spójność z pozostałym materiałem dowodowym czyni je wiarygodnymi. Strona pozwana w pismach procesowych, ale również w toku przesłuchania w charakterze strony jej reprezentanta dążyła do pomniejszenia roli powódki w pozyskaniu dofinansowania, wskazując że to J. P. (1) sporządził analizę finansową oraz studium wykonalności, natomiast powódka jedynie dane te powstawiała do właściwych rubryk wniosku. Trafnie jednak Sąd Okręgowy powyższe zeznania uznał częściowo za niewiarygodne, a częściowo za nieuwzględniające sposobu realizacji umowy zawartej pomiędzy stronami. Przede wszystkim brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu z którego wynikałoby, że to J. P. (1) powyższe dokumenty sporządził. Reprezentant pozwanej w toku przesłuchania nie wskazał ani formy w jakiej powyższe dokumenty rzekomo zostały przesłane przez J. P. (1) do powódki, ani nie określił bliżej treści tych dokumentów, wyglądu, a tym bardziej nie podał kiedy te fakty miały miejsce. Okoliczność ta nie wynika ponadto z przedłożonej przez stronę w niniejszej sprawie korespondencji mailowej na którą zresztą strona pozwana w tym kontekście się nie powoływała. Niemniej niezależnie od powyższego należy przypomnieć, że zgodnie z § 4 umowy strona pozwana była zobowiązana do dostarczenia zleceniobiorcy dokumentacji oraz wszelkich informacji niezbędnych do wykonania przedmiotu umowy i z pewnością dokumenty te do powódki dostarczała, albowiem w przeciwnym wypadku nie byłoby możliwości przygotowania kolejnych aktualizacji wniosków. Obowiązek współdziałania dłużnika i wierzyciela w wykonaniu zobowiązania wynika zresztą również z art. 354 k.c. Sam fakt współdziałania strony był niezbędny do wykonania umowy, tym bardziej że jej przedmiot został określony jako wsparcie doradcze w realizacji projektu. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że czynności wykonywane przez pozwaną, a zwłaszcza J. P. (1) ramy takiego współdziałania przekraczały. Trafnie więc Sąd Okręgowy w powyższym zakresie nie oparł się na dowodzie z przesłuchania strony pozwanej, albowiem z przytoczonych wyżej względów, uzupełniających argumentację Sądu I instancji, dowód ten w powyższym zakresie nie był wiarygodny. Nie można jednak w tym kontekście pominąć właśnie przesłuchania reprezentanta pozwanej, który z jednej strony kwestionował wykonywanie powyższych czynności przez powódkę, powołując się w szczególności na J. P. (1), ale z drugiej strony przyznał, że powódka wykonała umowę w zakresie pierwszych pięciu punktów (przesłuchanie pozwanej – protokół elektroniczny 34:30-35:10). Powyższy fragment zeznań strony pozwanej, w ocenie Sądu Apelacyjnego potwierdza trafność stanowiska Sądu Okręgowego.

Natomiast faktem jest, że w § 2 ust. 1 pkt f umowy strony zastrzegły, iż zadanie zleceniobiorcy będzie w szczególności polegać na doradztwie w negocjacjach z Ministerstwem Gospodarki oraz konsultowaniu i przygotowaniu aneksów do umowy o pomoc finansową, w tym ewentualnych zmian harmonogramu realizacji projektu. W rzeczywistości w sprawie brak jest dowodu z którego wynikałoby, że powódka takie negocjacje z Ministerstwem Gospodarki prowadziła. Niemniej z drugiej strony strona pozwana nigdy nie twierdziła, że zachodziła potrzeba prowadzenia w tym zakresie z Ministerstwem Gospodarki jakichkolwiek negocjacji, a tym bardziej nie twierdziła, że powódka od wykonania tej usługi się uchylała. Tym bardziej zaś na podstawie materiału dowodowego nie można stwierdzić, że zachodziła

potrzeba przygotowania aneksów do umowy, czy zmian harmonogramu. Także w tym zakresie strona pozwana nie zgłosiła twierdzeń przeciwnych. Z uwagi zaś na treść § 2 ust. 1 pkt f umowy należy w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć, że zastrzegal on pewne obowiązki powódki na wypadek zaistnienia sytuacji wymagającej prowadzenia negocjacji, czy sporządzenia aneksów do umów. Dokonując wykładni powyższego postanowienia umownego z uwzględnieniem art. 65 § 2 k.c. należy przyjąć, że chodziło raczej o zapewnienie sobie przez pozwaną ewentualnego doradztwa powódki w powyżej opisanych sytuacjach i gotowości do ewentualnego prowadzenia negocjacji. Powyższe obowiązki powódki nie stanowią bowiem o istocie usług do których wykonania powódka zobowiązała się na rzecz pozwanej, ale mają charakter subsydiarny, incydentalny, na wypadek zaistnienia takowej potrzeby. Brak jednak jej wystąpienia nie oznacza niewykonania umowy, tym bardziej że strony nie przywidziały pomniejszenia wynagrodzenia umownego w sytuacji w której nie wystąpiłaby konieczność podjęcia działań określonych w § 2 ust. 1 pkt f umowy.

Ponadto faktem udowodnionym jest również, że powódka nie wykonała usług określonych w § 2 ust. 1 pkt g-m umowy, a więc nie wykonała czynności związanych z procedurami przetargowymi. Faktem jest został jednak uwzględniony przez powódkę w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia, albowiem wynikające z umowy wynagrodzenie zostało przez powódkę pomniejszone o kwotę 20.000 zł, która miałaby stanowić wartość niewykonanych przez nią usług a związanych z procedurami przetargowymi. Trzeba w tym miejscu wskazać, że wartość tych niewykonanych usług była pomiędzy stronami bezsporna. Strona apelująca jednoznacznie bowiem w apelacji stwierdza: „nie zaprzeczam, że strony porozumiały się co do rezygnacji z wykonania przez powódkę czynności związanych z przygotowaniem oraz przeprowadzeniem postępowania przetargowego oraz co do pomniejszenia wynagrodzenia o 20.000 zł netto, o którym mowa w § 7 ust. 1 liut c)” (k. 891). Powyższe jednoznaczne stanowisko strony pozwanej, któremu towarzyszyło jednocześnie ograniczenie przez powódkę żądanego wynagrodzenia o kwotę 20.000 zł, w ocenie Sądu Apelacyjnego czyni powyższe zagadnienie wyjaśnionym, a jednocześnie dowodzi, że pozwana nie kwestionowała wartości niewykonanych przez powódkę usług, a związanych z przeprowadzanymi postępowaniami przetargowymi.

Wreszcie w sprawie bezspornym było również, że powódka nie wykonała na rzecz pozwanej usług wskazanych z § 2 ust. 1 pkt n umowy, a związanych ze sporządzeniem dokumentacji o zaliczkowe płatności dofinansowania. Ma racje jednak Sąd Okręgowy, że zgodnie z powyższym postanowieniem umowy, ta część usług miała być realizowana przez powódkę na podstawie żądania pozwanej wykonania tych czynności. Okolicznością bezsporną jest, że pozwana nigdy nie domagała się od powódki realizacji tej części usług. Powódka zaś jak twierdziła pozostawała w gotowości do realizacji tej usługi. Fakt więc nie zgłoszenia stosowanego żądania przez pozwaną nie obciąża powódki i nie rodzi po jej stronie konieczności jakiegokolwiek pomniejszenia wynagrodzenia. Strony bowiem zawierając przedmiotową umowę uzależniły świadczenie przez pozwaną rozważanego aktualnie zakresu usług od stosowanego żądania, nie przewidując jednocześnie jakiegokolwiek pomniejszenia wynagrodzenia w przypadku braku takowego żądania. Pozwana więc musiała być świadoma, że będzie zobowiązana do zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia nawet wówczas, gdy żądania o którym mowa w § 2 ust. 1 pkt n umowy nie zgłosi.

Jednocześnie wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy nie pominął dowodu z pisma pozwanej do powódki z dnia 1 października 2014 r. Sąd I instancji jednoznacznie w stanie faktyczny uwzględnił, że 1 października 2014 r. pozwana do powódki skierowała powyższe pismo. Co więcej, Sąd Okręgowy a za nim Sąd Apelacyjny, ustalił zgodnie z treścią tego pisma, że powódka nie wykonała usług wskazanych w § 2 ust. 1 pkt g-m umowy, a więc w zakresie czynności związanych z organizowaniem przetargu. Poza tym z pisma tego wynika, że pozwana nie zwracała się do powódki o wykonanie czynności określonych w § 2 ust. 1 pkt n umowy, co również znajduje odzwierciedlenie w ustaleniach Sądów obu instancji. Niemniej z omawianych już uprzednio względów okoliczności te nie miały bezpośredniego znaczenia dla ustalenia, że powódce przysługuje roszczenie o wynagrodzenie dochodzone w niniejszym procesie.

Pismo z dnia 1 października 2014 r. nie może być jednocześnie poczytywane jako wypowiedzenie pozwanej umowy. Z pisma tego wynika jedynie odmowa zapłaty na rzecz pozwanej za przesłaną fakturę VAT, niemniej ani wprost ani pośrednio nie zawarto w nim oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Zresztą wypowiedzenie umowy na tym etapie nie było możliwe. Umowa bowiem w § 1 jednoznacznie wskazywała, że wsparcie doradcze będzie realizowane od dnia zawarcia umowy do dnia zakwalifikowania inwestycji do dofinansowania. Tymczasem umowa o dofinansowanie została podpisana w dniu 26 czerwca 2014 r., a więc w dniu 1 października 2014 r. usługa powódki została ona już

zrealizowana. Niemniej nawet gdyby pismo z dnia 1 października 2014 r. poczytywać w kategoriach wypowiedzenia umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r., to trzeba przypomnieć, że zgodnie z powołanym w apelacji art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. wypowiedzenie takie mogłoby mieć skutek jedynie na przyszłość, zaś nie zwalniało pozwanej z obowiązku zapłaty części wynagrodzenia odpowiadającej dotychczasowym czynnościom. Tymczasem wynagrodzenie objęte żądaniem pozwu w sprawie odpowiada czynnościom podjętym do dnia 1 października 2014 r. Jeszcze raz należy przypomnieć, że zostało ono pomniejszone o niewyświadczoną przez powódkę część zadań związanych z organizowaniem postępowań przetargowych. Kwota ta, zgodnie przez obie strony, została ustalona na 20.000 zł. Jednocześnie z przytoczonych już względów brak było podstaw do pomniejszania wynagrodzenia powódki w większym rozmiarze. Powyższe decyduje o całkowitej bezzasadności zarzutu naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Ostatecznie więc w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnym było stanowisko Sądu Okręgowego zgodnie z którym powódka wykonała usługi do których była zobowiązana na podstawie umowy łączącej strony, z wyjątkiem usług związanych z organizacją postępowań przetargowych, a wobec tego należy jej się wynagrodzenie obniżone o kwotę 20.000 zł. W tym kontekście nietrafny jest sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez błędną wykładnię treści umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów w zakresie, w jakim Sąd ustalił, że wypłata wynagrodzenia należnego powódce na podstawie umowy uzależniona była wyłącznie od pozyskania dotacji w ramach Działania 9.4 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko podczas gdy z treści umowy wynika, że wypłata całości wynagrodzenia uzależniona jest od faktycznej realizacji całości umowy, tj. ponad pozyskanie ww. dofinansowania dla Projektu Rolnicza (...) R.. Przede wszystkim powyższy zarzut został nieprawidłowo sformułowany, albowiem art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny wiarygodności materiału dowodowego, zaś art. 245 k.p.c. stanowi, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie woli w dokumencie tym zawarte. Nie może więc dojść do naruszenia powyższych przepisów procesowych poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy nieprawidłowej wykładni umowy wiążącej strony. Kwestia bowiem wykładni umowy jest zagadnieniem prawa materialnego i ewentualnie mogłoby w tym zakresie dojść do naruszenia normy art. 65 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie naruszył żadnej z powyższych norm prawnych. Co więcej należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy dokonał wykładni powyższej umowy zgodnie ze stanowiskiem pozwanej i dostrzegł, że powódce należało się wynagrodzenie nie za samo pozyskanie dotacji, ale wsparcie doradcze w realizacji projektu „Budowa bioelektrowni R.” w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia zakwalifikowania inwestycji do dofinansowania. Sąd Okręgowy jednoznacznie zaznaczył, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż doradztwo takie, w zakresie w którym powódka dochodziła wynagrodzenia w niniejszej sprawie, zostało przez stronę powodową zrealizowane. Ocena ta, z przytoczonych już względów zasługuje na pełną aprobatę i tak jak już wskazywano nie można przyjąć, że ustaleń powyższych dokonano z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał na jakich dowodach oparł swoje ustalenia, zaś strona pozwana, niezależnie od błędnego sformułowania zarzutu apelacyjnego nie wskazała przy ocenie którego dowodu doszło jej zdaniem do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było jednocześnie podstaw do przyjęcia, że strona powodowa swoje obowiązki wynikające z umowy wiążącej ją z pozwaną wykonała nieprawidłowo, a tym bardziej do zredukowania należnego jej wynagrodzenia do otrzymanej już zaliczki. Pozwana zarzut o nieprawidłowym wykonaniu umowy przez powódkę wyprowadzała z rzekomego błędnego poinformowania jej o maksymalnej wysokości możliwego do otrzymania dofinansowania. Pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, że poprzez wprowadzenie jej w błąd co do prawnych możliwości korzystania z różnych źródeł dofinansowania została ona pozbawiona możliwości uzyskania preferencyjnej pożyczki ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wyniku czego poniosła realną stratę w kwocie około 2 milionów złotych.

Powyższe stanowisko pozwanej nie mogło jednak doprowadzić do oddalenia powództwa w niniejszej sprawie już ze względów formalnych. Trzeba bowiem zaznaczyć, że pozwana w odpowiedzi na pozew wywodziła twierdzenia o rzekomej szkodzie poniesionej w wyniku działań powódki, niemniej nie sformułowała w tym zakresie zarzutu

potrącenia, poprzestając jedynie na ogólnym opisie zaistniałej sytuacji. Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do domniemywania złożenia przez stronę pozwaną oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu, a tym bardziej procesowego zarzutu potrącenia. Potrącenie bowiem zbliżone jest w swej istocie do dochodzenia określonej wierzytelności w pozwie. Pozwana więc powinna jednoznacznie skonkretyzować wierzytelność przedstawioną do potrącenia, tak co do kwoty jak i okoliczności faktycznych, a przede wszystkim w sposób wyraźny oświadczenie takie powinna złożyć. Ani jednak w odpowiedzi na pozew, ani w toku postępowania takie oświadczenie o potrąceniu nie zostało złożone. Należy jednocześnie przypomnieć, że odpowiedź na pozew w niniejszej sprawie została złożona przez profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej, a wobec tego do skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu niezbędne było posiadanie przez niego umocowania do dokonywania tej czynności. W ocenie Sądu Apelacyjnego pełnomocnictwo procesowe załączone do odpowiedzi na pozew nie umocowywało pełnomocnika pozwanej do złożenia oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu. Pełnomocnik procesowy pozwanej ani nie powoływał się na posiadanie przez niego pełnomocnictwa materialnoprawnego do złożenia oświadczenia o potrąceniu, ani faktu tego nie udowodnił. Powyższe również w ocenie Sądu Apelacyjnego dowodzi, że w odpowiedzi na pozew nie zawarto materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, co oznacza, że nie mogło dojść do umorzenia wierzytelności objętej żądaniem pozwu.

Niezależnie od powyższego trzeba zaznaczyć, że pozwana odmawiając zapłaty wierzytelności objętej żądaniem pozwu wskazywała, iż w wyniku nienależytego wykonania zobowiązania przez powódkę poniosła stratę. Należy więc uznać, że pozwana istnienie swojej wierzytelności wobec powódki wywodziła z jej odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie zaś z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana nie wykazała jakiegokolwiek przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej powódki, a tym bardziej nie można uznać, że powódka nie wykonała umowy w takim stopniu, że pozbawiała jej to prawa do wynagrodzenia.

Przed wszystkim w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, że powódka nienależycie wykonała swoje obowiązki wynikające z umowy wiążącej strony. W rzeczywistości pozwana realizując projekt „Budowa bioelektrowni R.” mogła uzyskać dofinansowanie nie przekraczające 60% jego wartości. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. opinii Kancelarii Doradztwa (...) j. z siedzibą w W. w przedmiocie wskazania możliwości jednoczesnego współfinansowania przedsięwzięcia dotyczącego budowy Elektrowni (...) z różnych źródeł, w tym środków pochodzących z Działania 9.4 PO liś oraz środków krajowych w ramach programu GIS cz.2, co miało wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie w zakresie w jakim pozwana wskazała na nierzetelność powódki w świadczeniu usług doradczych na podstawie umowy z dnia 7 kwietnia 2013 r. oraz umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. Znow w tym miejscu należy wskazać, że nie mogło dojść do naruszenia powołanych przepisów prawa procesowego w sposób opisany przez apelującego. Art. 227 k.p.c. stanowi bowiem jedynie, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś art. 245 k.p.c. określa moc dowodową dokumentów prywatnego. Nie mogło więc dojść do naruszenia powyższych przepisów poprzez pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu z dokumentu prywatnego. Niezależnie jednak od powyższego trzeba zaznaczyć, że przywołany przez pozwaną dokument prywatny stanowił prywatną opinię prawną i trudno w ogóle uznać, że stanowił on dowód jakichkolwiek faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Stan prawny regulujący zakres możliwego dofinansowania ze środków publicznych realizowanych przedsięwzięć nie stanowi faktu. Wnioski zawarte w tym dokumencie prywatnym są wynikiem przeprowadzonej analizy prawnej i mogą być poczytywane nie tyle w kategoriach dowodu, co raczej stanowią element argumentacji prawniczej strony, która taką opinię prawną przedstawia. Przed wszystkim, jednak należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy nie pominął powyższej opinii prawnej. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazał, że maksymalny poziom dofinansowania ze środków pomocy publicznej wynosił 60%. Co więcej Sąd Okręgowy w tym zakresie powołał rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 października 2006 r. w sprawie ustalenia mapy pomocy regionalnej (Dz.U. 2006, nr 190, poz. 1402), który to akt prawny został uwzględniony również w sporządzonej opinii prawnej. Zgodnie z § 3 ust. 1 w zw. z § 5 tego rozporządzenia intensywność pomocy dla mikroprzedsiębiorcy realizującego przedsięwzięcie na terenie województwa (...) nie może

przekroczyć 60% kosztów kwalifikujących się do wsparcia. Rozwiązanie to było kompatybilne z rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 3 lutego 2009 r. w sprawie udzielania pomocy publicznej na inwestycje w zakresie budowy lub rozbudowy jednostek wytwarzających energię elektryczną lub ciepło z odnawialnych źródeł energii (Dz. U. 2009, nr 21, poz. 112), które miało zastosowanie do konkursu organizowanego przez Ministra Gospodarki oraz z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2006 r. w sprawie ustanowienia programu pomocowego w zakresie regionalnej pomocy publicznej na niektóre inwestycje w ochronie środowiska (Dz. U. 2006, nr 2456, poz. 1795), które miało zastosowanie w ramach programu System zielonych inwestycji. Niemniej Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że powódka prawidłowo poinformowała pozwaną o możliwym zakresie dofinansowania i sposobie jego pozyskania. Trafnie Sąd Okręgowy odwołał się w tym zakresie do korespondencji mailowej z 8 lipca 2013r. w której powódka wskazała, że jest możliwe doprowadzenie do zawarcia umowy o dofinansowanie z dotacją 60% wydatków kwalifikowanych z Ministerstwa Gospodarki albo z dotacją pomniejszoną do ok. 6,015 mln z Ministerstwa Gospodarki oraz dotacją i pożyczką z NFOŚiGW (k. 754). Nie można przyjąć, że Sąd Okręgowy naruszył w tym zakresie art. 233 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. w zakresie, w jakim przyjął, że z treści korespondencji elektronicznej z dnia 4 oraz 8 lipca 2013 r. wynika, że pozwana już w 2013 roku zdecydowała, że nie będzie się ubiegać wskazanie możliwości finansowania z dwóch źródeł, co ma istotny wpływ na zakres obowiązków stron, oraz celowość i zasadność wykonywania przez powódkę umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. na podstawie powyższej korespondencji Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że strona pozwana została poinformowana o możliwych sposobach finansowania swojego projektu. Pozwana nawet nie twierdziła, że w odpowiedzi na powyższą korespondencję mailową miała jakiegokolwiek pytania, czy wątpliwości. Co więcej świadek W. G. zeznał, że w trakcie spotkania z K. S. został poinformowany, że zakładany projekt będzie realizowany w ramach programu Infrastruktura i Środowisko (k. 835). Trzeba zaś przypomnieć, że reprezentant pozwanej w toku przesłuchania w charakterze strony wskazał, że K. S. był łącznikiem pomiędzy powódką a pozwaną (przesłuchanie reprezentanta pozwanej – protokół elektroniczny 00:30:00- 00:34:00). Strona pozwana została więc w sposób prawidłowy poinformowana o możliwej formie dofinansowania i miała warunki do podjęcia właściwej decyzji. Nie można więc przyjąć, że powódka nieprawidłowo wykonała zobowiązanie wynikające z umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. poprzez wprowadzenie pozwanej w błąd co do prawnych możliwości korzystania z różnych źródeł finansowania projektu. Przytoczona korespondencja mailowa, jak również zeznania świadka W. G., dowodzą, że powódka poinformowała pozwaną zarówno o górnym pułapie możliwego do uzyskania dofinansowania, jak i o fakcie, że w razie ubiegania się o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zachodzić będzie potrzeba ograniczenia aplikowanego dofinansowania z dotacji w ramach programu Infrastruktura i Środowisko. W konsekwencji Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że decyzja o dokonanym wyborze finansowania była decyzją biznesową pozwanej i ewentualne negatywne jej skutki nie mogą obciążać powódkę. Odmiennego wniosku nie dostarcza umowa z dnia 17 kwietnia 2013 r. o wsparcie doradcze w realizacji projektu (...) objętego pomocą Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego (...) Zielonych Inwestycji (Część 2): B. rolnicze, na podstawie umowy dotacji nr (...) (...) z 1 lutego 2012 r. oraz umowy pożyczki nr (...) z 1 lutego 2012 r. w zakresie. Okolicznością bezsporną jest, że strony postępowania były związane również tym kontraktem. Trzeba jednak przypomnieć, że powyższa umowa została zawarta przez strony w sytuacji w której projekt o dofinansowanie ze środków Ministerstwa Gospodarki został umieszczony na liście rezerwowej i istniało znaczne prawdopodobieństwo, że w ten sposób nie będzie możliwości pozyskania dofinansowania. W związku z tym pozwana podjęła działania zmierzające do uzyskania środków z programu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Sytuacja jednak zdecydowanie zmieniła się, że w czerwcu 2013 r. kiedy to pozwana została poinformowana, iż jej aplikacja została przeniesiona na listę podstawową i ponownie otworzyła się możliwość uzyskania środków z programu pomocowego Ministra Gospodarki. Wówczas dochodzi do kolejnego kontaktu pomiędzy stronami za pośrednictwem K. S. w wyniku czego zostaje zawarta umowa z dnia 19 sierpnia 2013 r. z której wywodzone są roszczenia w niniejszym procesie. Powyższy przebieg zdarzeń w ocenie Sądu Apelacyjnego potwierdza, że decyzja o źródle finansowania projektu została podjęta przez pozwaną i zwłaszcza w kontekście korespondencji mailowej z 8 lipca 2013 r. (a więc poprzedzającej zawarcie umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r.), nie można mówić o wprowadzeniu pozwanej przez powódkę w błąd, a tym bardziej o nienależyтым wykonaniu zobowiązania przez powódkę. Trzeba jednocześnie przypomnieć, że reprezentant pozwanej w toku przesłuchania zeznał, że to K. S. zaproponował współpracę pozwanej z powódką przy aktualizacji wniosku do Ministerstwa Gospodarki (przesłuchanie pozwanej protokół elektroniczny 00:28:33-00:32:35). Powyższe

tym bardziej uwiarygadnia wersję zdarzeń wynikającą z zeznań świadka W. G., który zeznał, że K. S. wyraźnie poinformował go, że nie będzie realizowana umowa o pozyskanie dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a w to miejsce zostanie zawarta umowa dotycząca aktualizacji wniosku w ramach programu Infrastruktura i Środowisko (zeznania W. G. k. 835). W tych okolicznościach sam fakt istnienia pomiędzy stronami umowy z dnia 17 kwietnia 2013 r. nie dowodzi, że pozwana nie była prawidłowo powiadomiona o możliwej postaci dofinansowania, a tym bardziej nie dowodzi, że doszło do nieprawidłowego wykonania umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r. Trzeba jeszcze przypomnieć, że strona pozwana samodzielnie podpisywała przygotowane przez powódkę dokumenty w konkursie organizowanym przez Ministra Gospodarki. Pozwana musiała więc mieć pełną świadomość wielkości środków po które aplikuje. Działania te podejmowała mimo zawartej uprzednio między stronami umowy z dnia 17 kwietnia 2013 r. Z akt sprawy nie wynika, że pozwana kiedykolwiek domagała się od powódki działań w ramach tejże umowy, co również potwierdza podjęcie przez pozwaną decyzji biznesowej o pozyskaniu 60% dofinansowania z programu Ministra Gospodarki, co też wyklucza przyjęcie stanowiska pozwanej, że nie była ona prawidłowo poinformowana o możliwej formie dofinansowania.

Nie bez znaczenia jest w ocenie Sądu Apelacyjnego również ten fakt, że umowa będąca podstawą roszczenia powódki w niniejszej sprawie została zawarta w dniu 19 sierpnia 2013 r., a więc już po mailu z dnia 8 lipca 2013 r., jak również po rozmowie W. G. z K. S.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka chronologia zdarzeń uwiarygodnia wersję przedstawioną przez powódkę.

Wniosku powyższego nie zmienia pismo pozwanej z dnia 16 czerwca 2014 r. do Dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Gospodarki. Wbrew zarzutowi sformułowanemu w apelacji Sąd Okręgowy nie pominął dowodu z tego pisma. Niemniej w świetle wyżej przytoczonych okoliczności faktycznych pismo to nie miało bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z pisma tego bynajmniej nie wynika, że pozwana nigdy świadomie nie zrezygnowała z pozyskania dofinansowania Projektu ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z pisma tego wynika jedynie tyle, że pozwana mając świadomość faktu, że nie jest możliwe uzyskanie pełnej aplikowanej pomocy z Ministerstwa Gospodarki, jak również z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (co jest okolicznością bezsporną), rezygnuje z tej ostatniej formy pomocy. Treść tego pisma nie wskazuje jednak na to, że pozwana nie była świadoma możliwości uzyskania środków z obu źródeł finansowania, w razie obniżenia dofinansowania z programu Ministerstwa Gospodarki. Szczególnie istotnym jest, że pismo powyższe zostało złożone do adresata w dniu 16 czerwca 2014 r., podczas gdy umowa o finansowanie pomiędzy Ministrem Energii (realizującym projekt zapoczątkowany w Ministerstwie Gospodarki), a pozwaną została podpisana w dniu 26 czerwca 2014 r. (k. 823). Pozwana więc z pewnością wstrzymując się z rezygnacją ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oczekiwała na ostateczną decyzję co do pomocy w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Formułując zaś pismo z dnia 16 czerwca 2014 r. pozwana musiała być już w pełni świadoma, że udało jej się pozyskać środki w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i pismo to należy pochylić nie tyle w kontekście dowodu wprowadzenia pozwanej w błąd przez powódkę, co raczej woli ostatecznego uregulowania źródła środków z których będzie korzystała pozwana realizując projekt „Budowa bioelektrowni R.”.

W tym miejscu należy jeszcze dodać, że nie zasługiwała na uwzględnienie zarzut pozwanej pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania pozwanej. Sąd Okręgowy bowiem nie tyle dowód ten pominął, co uznał go za niewiarygodny w zakresie w którym był on sprzeczny z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym materiałem z dokumentów prywatnych, a także przesłuchaniem świadka W. G. i przesłuchaniem powoda. Charakterystyczne jest, że strona pozwana formułując rozważany aktualnie zarzut powołuje się na naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. Trudno uznać, że w sprawie mogło dojść do naruszenia powyższych przepisów w sposób opisany w apelacji, skoro Sąd Okręgowy dowód z przesłuchania stron dopuścił i przeprowadził. Sąd Okręgowy podzielił więc stanowisko pozwanej, że dowód ten mimo jego subsydiarnego charakteru dotyczy okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Odmianą kwestią jest natomiast ocena wiarygodności tego dowodu, niemniej apelująca nie stawia w tym zakresie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jednocześnie z wyżej przytoczonych już względów Sąd Apelacyjny aprobuje przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodu z przesłuchania reprezentanta pozwanej,

podzielając że w zakresie w jakim był on spreczny z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym nie mógł stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można więc powódce skutecznie postawić zarzutu nienależytego wykonania umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r., a tym bardziej niewykonania umowy w stopniu pozbawiającym ją prawa do wynagrodzenia.

Niezależnie od powyższego, gdyby zamiarem pozwanej było potrącenie kwoty objętej żądaniem pozwu z wierzytelnością o naprawienie szkody wynikającej z nienależytego wykonania umowy, to powinna ona również udowodnić wysokość szkody. Pozwana w tym zakresie poprzestała jednak na stwierdzeniu, że jej strata sięga około 2 milionów złotych, niemniej również w tym kontekście pozwana nie powołała jakichkolwiek dowodów, tymczasem to ona ewentualnie była dysponentem takiego materiału dowodowego. Pozwana bowiem wskazywała, że w związku z rzekomym nieprawidłowym wykonaniem umowy przez powódkę zmuszona była do zaciągnięcia pożyczki na warunkach rynkowych dużo mniej korzystnych od tych stosowanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pozwana powinna więc przedstawić zawartą przez nią umowę pożyczki, jak również zgłosić stosowane wnioski celem porównania warunków udzielenia tej pożyczki z warunkami oferowanymi w ramach programu pomocowanego. Pozwana jednak ani nie przedstawiła umowy pożyczki zawartej na owych warunkach rynkowych, ani nie przedstawiła na jakich warunkach pożyczka miałaby jej być udzielona przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Nawet więc gdyby strona pozwana zgłosiła skutecznie zarzut potrącenia i udowodniła, że doszło do nienależytego wykonania umowy przez powódkę, to i tak nie można byłoby przyjąć, że wierzytelność objęta żądaniem pozwu uległa umorzeniu, albowiem pozwana nie udowodniła rzekomej szkody, którą poniosła na skutek nieudowodnionego nienależytego wykonania umowy przez powódkę. Okoliczność ta również dowodzi bezzasadności apelacji.

Ostatecznie więc Sąd Okręgowy zasadnie wywiódł, że powódce przysługuje względem pozwanej roszczenie o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z umowy z dnia 19 sierpnia 2013 r., pomniejszonego o kwotę 20.000 zł netto w związku z niezrealizowaniem przez powódkę usług dotyczących doradztwa w organizacji postępowań przetargowych. Wobec tego trafnie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. dochodzone w niniejszej sprawie wynagrodzenie. Apelacja zaś jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. zasługiwała na oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Ponieważ postępowanie apelacyjne zostało w całości wygrane przez powódkę, toteż zasadnym było zasądzenie na jej rzecz poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego, które stanowiły koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z póź. zm) na kwotę 4050 zł.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Tomasz Wojciechowski Anna Rachocka Tomasz Szczurowski